

# Sledztwo w sprawie Stawiskiego trwa

## Aymard pozostaje w więzieniu

### Srośtowanie Boncoura

PARYŻ 19.1. W związku z gorącą rozprawą w Izbie Posłów i nową postać Henriota, który m. in. oświadczył, że aresztowaną wina wywodzi, późniejszą żonę Stawiskiego, odwiedził w szpitalu poseł Boncour, obecny Minister Spraw Zagranicznych, nadesłał depesza z Genewy od Boncoura, który protestuje przeciwko obrażającemu wystąpieniu Henriota i oświadcza, że odwiedził i podjął się ochrony Arletty Simon, gdyż była ona siostrzenicą dawnego jego przyjaciela i córką jednego z jego kolegów.

Simon wpadła — pisze Boncour — w sidła jakiegoś awanturnika, skutkiem czego oskarżona została o współudział w jego przestępstwach, wobec czego Boncour udzielił jej bezinteresownie pomocy adwokackiej, co przyszło mu łatwo, gdyż nawet ze strony powództwa cywilnego nie było sprzeciwu w kierunku jej uniewinnienia.

Nigdy później — kończy swe oświadczenie Boncour — nie widziałem panny Simon i dopiero po skądinąd dowiedziałem się, że została żoną Stawiskiego.

### Bójka w kuliach

W kuliach Izby doszło dziś w południe do bójki między dwoma posłami. Jeden z nich, socjalista Lagrosilliere, zwrócił się do redaktora naczelnego „Liberte”, posła Ferry, zapytaniem, czy bierze odpowiedzialność za umieszczenie w swym dzienniku artykułu, rzucającego oszczerstwa na Lagrosilliere’a. Gdy Ferry potwierdził, socjalista wymierzył mu palec, za co dostał pięścią w twarz. Obecni tylko z trudem rozdzielili walczących. Ferry, wychodząc z założenia, że socjalista ten pozostaje pod zarzutem sprzeniewie-

żenia i nie może dać satysfakcji na drodze honorowej, złożył nań skargę do sądu za napad.

### Burzliwe przesłuchiwanie Aymarda

PARYŻ 20.1 (PAT). Przesłuchiwanie b. redaktora „La Liberté”, Aymarda, miało bardzo gwałtowny przebieg. Jak donosi prasa, przez dźwięki, prowadzone do sali, w której odbywało się przesłuchiwanie, dochodziły wzburzone głosy. W pewnym momencie dosłyszano, jak Aymard krzyknął: „Jest to sprawa polityczno-sądowa, a ja jestem jej ofiarą”.

Protest Aymarda, jak twierdzi „Echo de Paris”, musiał mieć pewne podstawy, gdyż przewodniczący d’Armaille’a żądał czasu do namysłu przed powzięciem decyzji. Wreszcie sąd wypowiedział się za zatrzymaniem Aymarda w więzieniu.

### Arbitraż w sprawie de Monzie

PARYŻ 20.1 (PAT). B. minister Pietri, jako arbitrowi w sprawie ministra de Monzie przeciwko deputowanemu Henriot, postawił wyjątkowo dwa zasadnicze fakty: 1) Czy minister de Monzie był uprawniony do odwiedzenia w klinice Arletty Simon, 2) czy istotnie złożył jej tę wizytę.

### Oficjalne sprostowanie Węgler

BLDAPESZT 20.1 (PAT). Węgierska oficjalna agencja prasowa komunikuje:

W jednym z organów prasowych w sąsiednim państwie ukazała się wiadomość, pochodząca rzekomo z Budapesztu, iż Rada Ministrów na-

włotkowem posiedzeniu omawiała aferę Stawiskiego, która „coraz bardziej niepokoi rząd węgierski”. Dziennik zapowiada dalsze rewelacje, twierdząc, iż jeden z członków rządu węgierskiego oraz poseł węgierski w Paryżu poznali się ze Stawiskim i utrzymywali z nim bliskie stosunki aż do chwili, kiedy ukazały się kompromitujące go rewelacje.

Koła miarodajne zaraz po rozpoczęciu dnia po wybuchu skandalu oświadczyły jawnie, że węgierskiej agencji prasowej, że ani rząd węgierski, ani przedstawiciele Ministra Spraw Zagranicznych nie prowadzili żadnych rokowań ze Stawiskim, ani w sprawie zakupu węgierskich opłat, ani w żadnej innej sprawie.

Prasa sąsiedniego państwa pomimo to prowadziła kampanję kłamliwą, usiłując wyzyskać skandal Stawiskiego przeciwko Węgrom i starając się wykażać związek pomiędzy oszustwami francuskiego bankiera a dążnościami rewizjonistycznymi Węgier. Węgierskie koła miarodajne ponownie kategorycznie oświadczają, że ani rząd węgierski, ani poszczególni jego członkowie nie prowadzili żadnych rokowań ze Stawiskim lub

przedstawicielem kół bankowych, reprezentowanych przez niego, i nie pozostawali z nim w żadnych stosunkach.

Zważywszy na powyższe, rząd węgierski nie miał absolutnie żadnych powodów do zajmowania się na posiedzeniu gabinetu skandalem Stawiskiego.

Zakup obligacji przez Stawiskiego należał całkowicie do dziedziny prawa prywatnego, a więc rząd węgierski nie mógł w tym wypadku wywierać żadnego wpływu.

(Komunikat powyższy jest niewątpliwie reakcją na kursujące we Francji w związku z aferą Stawiskiego pogłoski, że legitymisi węgierscy, prowadzący bardzo ruchliwą propagandę w całej zachodniej Europie, pozostawali w ścisłych stosunkach ze Stawiskim. Wyraz temu dało między innymi i nasze pismo, zamieszczając w numerze z 12 stycznia korespondencję z Pragi, w której między innymi korespondent nasz donosi, iż Stawiski, uzyskawszy kontakt z węgierskimi kołami finansowymi, stał się właścicielem narzędzi tej węgierskiej propagandy i informował francuskich polityków i przemysłowców o działaniach Węgier. Stawiski, donosi nasz korespondent, starał się również o to, aby prasa francuska zamieszczała korzystne dla Węgier artykuły, które pojawiały się w „La Republique” i „Le Rempart”).

# Pamiętajmy o miesiącu zbiórki na szkoły polskie zagranicą

W ciągu miesiąca od 15 stycznia do 15 lutego odbywa się w całej Polsce zbiórka na Fundusz Szkolnictwa Polskiego zagranicą. O wielkiej doniosłości tej akcji świadczy wywiad, jakiego udzielił Polskemu Związkowi Wydawców, Dzienników i Czasopism prezes zarządu głównego Funduszu, szef kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, Dr. Helczyński.

Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą — oświadczył p. Helczyński — został utworzony w wyniku zbiórki, podjętej w latach 1930 — 1931 przez Komitet uczczenia 25-lecia walki o szkołę polską pod zaborem rosyjskim. Z sumy około pół miliona, zebranej wówczas, wydzielono 450.000 zł., jako nienaruszalny majątek zakładowy Funduszu; co rocznie w rocznicę strajku szkolnego tj. w styczniu i lutym, Fundusz zwraca się o poparcie do całego narodu. W roku zeszłym przeprowadzono pierwszą tego rodzaju zbiórkę, obecnie przystąpiliśmy do drugiej.

Ile wynosi przybliżona ilość młodzieży polskiej w wieku szkolnym zagranicą?

— Ponad milion, wedle niektó-

rych obliczeń około 1.200.000.

— Ile z tego uczy się po polsku?

— Całą naukę w języku polskim pobiera zaledwie 60.000, a około 250.000 uczy się języka polskiego jako przedmiotu. W najlepszym razie około połowy dzieci uczęszcza do polskich szkół, jak w Czechosłowacji i na Łotwie, albo przynajmniej, ucząc się w języku obcym, pobiera naukę języka polskiego, jak we Francji i Stanach Zjednoczonych. W innych jednak państwach ilość szkół polskich jest wprost znikoma. Najgorzej przedstawia się sytuacja na Litwie i w Niemczech. W obu tych państwach zaledwie 5 proc. dzieci pobiera naukę języka polskiego.

— Mniejszość niemiecka w Polsce nie ma tak ciężkich warunków.

— Obraz jest wprost odwrotny. Jeśli chodzi tylko o trzy województwa zachodnie, to we własnych szkołach powszechnych kształcą się ponad 60 proc. dzieci niemieckich. Gdyby potrzebny szkolne naszej ludności w Niemczech mogły być zaspokojone o tej mierze, jak ludności niemieckiej w Polsce!

— W jakim kierunku szła praca Funduszu w ostatnim roku?

— Nie dysponujemy niesłaby sumami, któreby umożliwiały rozwiązanie zagadnienia w całej rozciągłości, tak by wszystkie tereny mogły być obsłużone odpowiednio do potrzeb. W latach 1932 i 1933 Fundusz przeznaczył na szkołę polską zagranicą 401.800 zł., za co zostały zorganizowane nowe, trwałe ośrodki nauki polskiej oraz podtrzymane dawne, chylące się do upadku. Fundusz zwraca uwagę głównie na tereny pograniczne, nie zapominając jednak o terenach odległych, ważnych dla całości problemu wychodźczego.

— A jakie były dochody Funduszu?

— Zeszłoroczna zbiórka dała netto 359.669,71 zł., dochód z majątku zakładowego 85.906,85 zł., dodatkowe wpływy ze zbiórki lat 1930/1931 i ofiary poza zbiórką 30.107,03 zł. — ogółem 475.683,59 zł.

— Co przewidują plany tego-roczne?

— Przedewszystkiem chcemy przyjąć z pomocą całej polskiej młodzieży zagranicą. Nie możemy jej dostarczyć potrzebnej ilości polskich szkół, ale możemy ją wyposażyć w środki mniej skuteczny, lecz o znacznie szerszym zasięgu, a prztem znacznie łatwiejszy do realizowania: w dobrą polską książkę. W najbliższym czasie zamierzamy przysłać do wydania w dużym nakładzie rzecz, o którą wszystkie tereny się upominają, tj. czytanki o Polsce, przeznaczonej specjalnie dla młodzieży zagranicznej.

— A reszta?

— Reszta pójdzie znowu na podtrzymanie i wzmocnienie szkolnictwa polskiego na terenach najbardziej zagrożonych. Oczywiście będzie to o wiele, wiele mniej, niż potrzeba; aby choć starczyło na zaspokojenie potrzeb najbliższych! Zbiórka zeszłoroczna przyniosła niewiele ponad jeden grosz na głowę ludności; tego-roczna nie powinna chyba pozostać w tyle. Chodzi przecież o ratowanie przed wynarodowieniem czwartej części narodu. Niechby składano datki minimalne, byle tylko składali wszyscy...

„Byłoby tylko składali wszyscy...” Oto główne hasło, które winno nam przyswiecać w miesiącu zbiórki na ratowanie duszy polskiej wśród 8 milionów naszych rodaków na obczyźnie.

# „Teraz glos ma znowu Francja”

## Komentarze niemieckie do odpowiedzi na memorandum francuskie

BERLIN, 19.1. — Minister Neurath wręczył dziś popołudniu ambasadorowi francuskiemu w Berlinie odpowiedź Niemiec

na francuskie memorandum. Odpowiedź niemiecka zawiera 15 stron pisma maszynowego i wyraża te wszystkie wątpliwości, jakie nasunęło rządowi niemieckiemu dokładne odczytanie projektu francuskiego.

Odpowiedź tłumaczona jest z niemieckiego na francuski i dzisiejszego wieczoru przekazana zostanie do Paryża.

Urządowo komunikują, że odpowiedź utrzymana jest w tonie trzeźwym, a jej tendencją jest pogłębienie i kontynuowanie rozprawczych rozmów.

Również popołudniu minister Neurath przyjął ambasadora angielskiego w Berlinie i wręczył mu odpowiedź na memorandum angielskie, złożone 20 grudnia.

### Niemcy odrzucają ok es próbny

BERLIN, 20.1. (PAT.). Prasa poranna, donosząc o wręczeniu odpowiedzi niemieckiej ambasadorowi Francji i Anglii, podkreśla, że treść tych pot rządu Rzeszy okazała się tajemniczą, że względu na oczekiwane przyszłe rokowania. Mimo tego zastrzeżenia, dzienniki niemieckie wyczerpująco komentują stanowisko Niemiec wobec memoriału francuskiego, operując się prztem na publikacjach prasy paryskiej, dotyczących jego treści.

Wywody organów niemieckich wykazują zupełną zgodę argumentacji w uzasadnieniu przypuszczalnych tez, zawartych w odpowiedziach rządu Rzeszy na francuskie aide-memoire. Z komentarzy tych wynika, że ze strony niemieckiej uważa się za możliwe porozumienie w sprawie siły liczebnej przyszłej armji niemieckiej oraz określenie gatunku broni defensywnej, natomiast kategorycznie jest odrzucane żądanie Francji, odnoszące się do okresu próbnego, jako niemożliwego do pogodzenia z zasadą równoprawności.

Charakterystyczne jest, że w przeciwieństwie do większości dzienników „Vossische Ztg.” z uderzającą otwartością przyzna-

je, iż zastosowanie „okresu próbnego” odrzuca jest przez Niemcy nie jako „kwestia prestiżowa”, lecz głównie ze względu na straty, jakie przyniosłoby milicji niemieckiej odroczenie jej uzbrojenia.

„Germania” pisze: Odpowiedź niemiecka usunie w Paryżu ostatnie złudzenia, iż rząd Rzeszy w drodze określonej przez tymczasowe bezpośrednie próby porozumienia niemiecko - francuskiego może być spowodowany wzajemnością w geneśką atmosferę rokowań.

„Deutsche All. Ztg.” oświadcza: Teraz glos ma znowu Francja.

Według „Voelkischer Beobachter” Niemcy gotowe byłyby rozbroić się o ile inne państwa uczynią równocześnie to samo. „Anglia i Francja stały się naszymi dłużnikami w polityce rozbrojenia — wywodzi organ narodowo-socjalistyczny — my jesteśmy wierzytelkami, a nasze żądania są dobre i słuszne.” „Berliner Tageblatt” wskazuje, że ostatnio również i rząd angielski zdaje się okazywać na nowo niechęć wobec życia niemieckiego w sprawie „zrównania stanu zbrojeń Niemiec”.

PARYŻ 19.1. Donoszą z Lizbony, że trwają tam nadal zamieszki. Na ulicach Benficy rzucano bomby na pociąg, przybyły z Lizbony. Postawki policyjne w stolicy zostały wzmocnione. Na przedmieściach przecięto druty telefoniczne. Dokonano aresztowania wielu komunistów; przy których znaleziono plany działania, wzorowane na rewolucyjnym ruchu hiszpańskim. Ruch objął nie tylko kolej, lecz i fabryki.

PARYŻ 19.1. W Macon aresztowano 20-letniego Malinowskiego i 15-letniego Banasiaka, którzy przybyli na buforach wagonów z Warszawy do Francji. Ta „wygodna” podróż trwała 38 godzin.

LONDYN 20.1 (PAT.). Z Czang-Czannu donoszą, że proklamowanie Pu-y na cesarza Mandżurji na rękono nastąpi w dniu dzisiejszym.

# Aresztowanie 2 żydów polskich w Sopotach

## Centrala propagandy komunistycznej

### Lista 2000 agentów w Polsce

GDANSK 20.1. Jak poinformowano prasę na konferencji, która odbyła się wczoraj u wiceprezydenta Senatu gdańskiego, Greisera, odkryta w Sopotach centrala komunistyczna miała za zadanie agitację komunistyczną nie tylko w Polsce i w Niemczech, lecz również na Litwie, w państwach skandynawskich, we Włoszech i Francji.

Centralę tę prowadzili dwaj studenci, obywatele polscy, Lajb Ber Fajgenbaum z Warszawy i Jędrzej Laskow z Wilna. Aresztowano ich ohydny, a dochodzenie wykazało, że była to centrala lotna: przedtem pracowała ona w Wiedniu, w Pradze, Zurichu itd.

Wśród skonfiskowanego materiału kompromitującego, znajdują się 254 broszury komunistyczne w języku polskim, 307 broszur o języku rosyjskim oraz wielka ilość ulotek w najrozmaitszych językach, m. in. w języku hebrajskim, esperantem i t. p. Centrala ta wydawała w języku polskim czasopismo „Marxizm”. Pismo to drukowane było w Gdańsku i przeznaczone dla marynarzy polskich.

Pozatem władzom sledczym udało się skonfiskować listę nazwisk i adresów wszystkich agentów komunistycznych w Polsce, składającą się z 2.000 adresów na 50 stronach listy.

### Aktualne wydawnictwo

Przed kilku dniami wyszło z druku nowe wydawnictwo p. n. „Ustawa Sejalniowa”, z wyjaśnieniami Jerzego Pieczynisa, referenta prasowego Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie. Wydawnictwo to zawiera pełne teksty ustaw i rozporządzeń, obowiązujących w ubezpieczeniach społecznych w Polsce, obejmujące całokształt ustawodawstwa w tej dziedzinie.

Przejrzenie złożone indeksy: Ogólny i dla każdego rodzaju ubezpieczeń, ułatwiają znakomitym orientowanie się w skomplikowanych i dość zawitych przepisach nowych ustaw i rozporządzeń, które wprowadzają ogromne zmiany w instytucjach ubezpieczeń społecznych; w zakresie świadczeń i manipulacji.

Wydawnictwo to jest praktycznym i bardzo pożytecznym podręcznikiem dla firm handlowych i przemysłowych, bez którego trudno byłoby się obejść przy załatwianiu jakiegokolwiek sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych.

ma maszynowego. Wśród książek znalazłono m. in. broki zarys białej, wydanej rzekomo przez Uniwersytet Jagielloński, a w rzeczywistości zawierającej materiał agitacyjny komunistyczny.

Na tejże konferencji prasowej wiceprezydent Greiser podkreślił, że Senat gdański gotów jest także i w tym wypadku współpracować z Polską celem zwalczania komunizmu.

### Unieważnianie wyborów

W bież. tygodniu odbyły się w gminach wiejskich na terenie szeregu województw uzupełniające wybory sołtysów i podsołtysów wskutek zgłoszonych sprzeciwów. Tak np. na terenie województwa Kieleckiego wybory sołtysów unieważnione były w 14 miejscowościach.

BERLIN 19.1. W związku z monarchistyczną propagandą na rzecz Hohenzollernów, prowadzoną w całym Niemczech, a dążącą do odtworzenia monarchji, członek pruskiej Rady Stanu, Groth, oświadczył, że kanclerz Hitler jest temu rachowi stanowczo przeciwny i nigdy nie opowiedział się za monarchją.

RZYM 20.1 (PAT.). Ogłoszono dekret królewski, rozwiązujący Izbę Deputowanych.

Konfederacje i organizacje do tego upoważnione przedstawia 15-go lutego kandydatów Wielkiej Radzie Państwowej. Kolegium Narodowe jest zwołane na dzień 25-go marca. Potwierdzi ono listę deputowanych, wyznaczonych przez Wielką Radę Państwową.

Senat i Izba Deputowanych w nowym składzie będą zwołane na dzień 28 marca.

LONDYN 20.1 (PAT.). Zmarły wczoraj w wieku lat 94 lord Halifax był jednym z najwybitniejszych działaczy kościoła angielskiego, na którego czele stał przez blisko 60 lat. Zmarły dążył do porozumienia kościoła angielskiego z katolickim był inicjatorem oraz propagatorem ruchu anglikańsko-katolickiego w Wielkiej Brytanji. W swoim czasie był on najbliższym przyjacielem króla Edwarda VII, z którym razem się wychowywał i kształcił.

# OGŁOSZENIE

Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie podaje do wiadomości ubezpieczonych i ich rodzin, że na zasadzie Rozporządzenia Pana Ministra Opieki Społecznej z dnia 28-go grudnia 1933 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 103 poz. 815) od dnia 22 stycznia 1934 roku pobierane będą dopłaty od ubezpieczonych i ich rodzin za porady lekarskie i za lekarstwa, środki lecznicze i pomocnicze w następującej wysokości:

- 1) za każdą poradę lekarską po gr. 20
- 2) za każdy zabieg leczniczy po „ 10
- 3) za każde lekarstwo, środek leczniczy i pomocniczy po „ 10
- 4) za każdy specyfik farmaceutyczny i preparat organoterapeutyczny po „ 30

Uwaga: I. Jeżeli zabieg leczniczy dokonywa się jednocześnie z poradą, w tym samym gabinecie lekarskim, wówczas Ubezpieczalnia Społeczna pobiera tylko gr. 20.

Uwaga: II. Za kilka lekarstw, środków leczniczych lub pomocniczych Ubezpieczalnia pobiera dopłatę po gr. 10 — od każdego lekarstwa, środka leczniczego lub pomocniczego.

Rozporządzenie Pana Ministra Opieki Społecznej przewiduje zwolnienie od opłat, jak i za lekarstwa w szeregu chorób lub wypadków nagłych, jak również nie które z leków są zwolnione od dopłaty.

Szczegółowy wykaz chorób, jak również i nazwy leków, które nie podlegają opłacie, podane są do wiadomości ubezpieczonych na każdym Obwodzie Leczniczym. Wszelkie reklamacje, wynikłe z tytułu obliczenia, względnie określenia dopłaty, przyjmuje Lekarz Naczelny Obwodu, względnie osoba przez niego upoważniona.

Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie

PRZEDŁUŻAMY BEZPŁATNĄ WYSTAWĘ robót ręcznych wykonanych przez Czytelniczki dwutygodnika „JA TO ZROBIĘ” w Warszawie, Plac Zamkowy 9. Tamże, przyjmujemy prenumeratę na czasopisma kobiece, które Panie zwiedzające wystawę mogą przeglądać.

DAJEMY UPOMINKI w postaci: KSIĄŻKI RACHUNKOWEJ KOBIETY POLSKIEJ, lub SŁYNNEGO KALENDARZA z 1930 r. dwutygodnika DZIECKO I MATKA zakupującym wydawnictw naszych na sumę zł. 6 lub wpłacającym prenumeratę na sumę zł. 6. Tow. Wyd. „BLUSZCZ”